

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 18 (10780)

Poznań, czwartek 25 stycznia 1979

Cena 1 zł  
Wyd. A

## Rozmowa A. Gromyki z Janem Pawłem II

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przebywając w wizyta oficjalna we Włoszech, udał się wczoraj do Watykanu i odbył rozmowę z papieżem Janem Pawłem II.

Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy pogłębiania odprężenia międzynarodowego i umocnienia pokoju. (PAP)

## Szef dyplomacji Kuby przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszki — 26 bm. przybędzie z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Republiki Kuby — Isidoro Malmierca. (PAP)

## Nadrzędnym celem poprawa efektywności gospodarowania

### List I sekretarza KC PZPR do KSR-ów (SKRÓT)

I sekretarz KC PZPR wystosował list do Konferencji Samorządu Robotniczego. Nawiązując do programu społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju nakreślonego na VI i VII Zjazdach partii — Edward Gierk przyjął, że podstawową przesłanką tegorocznego planu jest niezmiennie nadrzędność celów społecznych i dążenie do lepszego zharmonizowania procesów gospodarczych w trudniejszych niż pierwotnie przewidywaliśmy warunkach realizacji.

Głównymi celami planu są:  
• lepsze zaspokojenie potrzeb ludzi pracy, zwłaszcza poprzez dalszy postęp w realizacji programu wyżywienia narodu, rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz ochrony zdrowia;  
• poprawa zaopatrzenia rynku, umocnienie bilansu handlu zagranicznego poprzez wysoką dynamikę produkcji rynkowej i eksportowej wraz z przestrzeganiem struktury asortymentowej i jakości;

• osiągnięcie dalszego postępu w jakości pracy i efektywności gospodarowania wszystkich szczebli zarządzania i jednostek produkcyjnych;  
• umacnianie więzi kooperacyjnych i doskonalenie sprawności gospodarowania we wszystkich dziedzinach.

Urzeczywistnienie tych zadań wymaga zastosowania odpowiednich metod i środków realizacji planu. Przede wszystkim wymaga wzmocnionej aktywności ze strony wszystkich szczebli i ogniw gospodarczych oraz samorządu robotniczego.

Biuro Polityczne KC PZPR zwraca się do was, Towarzysze, o przeprowadzenie przez organa samorządu robotniczego wnikliwej analizy projektów planów na 1979 rok.

Nadrzędnym kierunkiem wszystkich działań i postanowień podejmowanych na sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego powinna być poprawa efektywności gospodarowania.

Wyjątkowo trudne warunki atmosferyczne, które wystąpiły w pierwszych dniach stycznia, znacznie utrudniły realizację tegorocznych zadań. W związku z tym nastąpiły poważne straty w gospodarce. Nie możemy dopuścić do utraty części planowanego przyrostu produkcji. Właśnie teraz dla przezwyciężenia skutków powstałych opóźnień cała ustaloną w planie produkcja jest szczególnie potrzebna.

Wiele załóg zgłosiło już swój udział w ogólnonarodowym czynie dla uczczenia XXXV rocznicy powstania PRL. Oczekujemy, że ten dodatkowy wysiłek klasy robotniczej, rolników, inteligencji technicznej, wszystkich ludzi pracy, ułatwi przezwyciężenie zaistniałych trudności jak również przyczyni się do dalszej poprawy warunków życia naszego społeczeństwa. (PAP)

## P. Jaroszewicz na wojewódzkim zjeździe ZBoWiD w Warszawie

## Dawniej pierwsi w walce dzisiaj przodują w pracy dla Ojczyzny

„Wczoraj pierwsi w walce — dziś w pracy dla socjalistycznej Ojczyzny” — pod tym hasłem obradował wczoraj w Warszawie, z udziałem prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza — zjazd ZBoWiD stołecznego województwa warszawskiego.

W zjeździe udział wzięło 233 delegatów reprezentujących ponad 65-tysięczną rzeszę członków organizacji ZBoWiD województwa. Referat programowy wygłosił prezes ZW ZBoWiD Witold Drylla.

W czasie obrad głos zabrał P. Jaroszewicz, który — w

imienu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Rady Państwa i rządu oraz Rady Naczelnej Związku przekazał zgromadzonemu wyraził uznania dla ich osiągnięć w pracy i służbie dla pokoju.

Nawiązując następnie do znaczenia odbywanych obecnie wojewódzkich zjazdów ZBoWiD mówca podkreślił, m. in. że weterani walk za Polskę, ciesząc się szczególnym poważaniem w społeczeństwie uważają niezmiennie za swoją powinność przekonywać razem z nim miłość Ojczyzny w codzienną służbę społeczną.

W dyskusji, w której głos zabrało kilkunastu mówców,

skoncentrowano się na węzłowych kierunkach pracy organizacji.

Wyrażając serdeczne podziękowania partii i państwu za systematyczną troskę o sprawy kombatanek, podkreślono osiągnięcia warszawskiej organizacji ZBoWiD w zakresie ochrony zdrowia weteranów.

Wybrano nowe władze wojewódzkiej organizacji ZBoWiD oraz delegatów na VI Krajowy Kongres Związku, który odbędzie się w maju br. w Warszawie. Prezesem ZW ZBoWiD stołecznego województwa warszawskiego wybrano Witolda Drylla. (PAP)

## Wznowienie obrad w Genewie

## Przygotowywanie nowych porozumień o ograniczeniach zbrojeń

DEPESZA OD K. WALDHEIMA I L. BREŻNIEWA

Wczoraj rozpoczęły się w Genewie obrady konferencji Komitetu Rozbrojeniowego, będącego głównym forum negocjacyjnym w sprawach ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia w skali światowej. W obradach biorą udział reprezentanci 39 państw, w tym delegacja polska, której przewodniczący stały przedstawiciel PRL w genewskiej siedzibie ONZ, ambasador Bogumił Sujka.

Komitet podjął pracę w zwiększonym składzie, zgodnie z uchwałą ubiegłorocznej rozbrojeniowej sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, która postanowiła rozszerzyć grono jego członków z do tychczasowych 31 do 40. Nowymi członkami Komitetu zostały: Algieria, Australia, Belgia, Indonezja, Kenia, Kuba, Sri Lanka, Wenezuela. Chiny zgłosiły akces do Komitetu, jednakże na obecną sesję nie wydelegowały swych przedstawicieli. Po raz pierwszy bierze udział w pracach Komitetu Francja, która dotychczas w nich nie uczestniczyła. Zgodnie z postanowieniem sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, wprowadzono też zmianę w trybie przewodnictwa, które sprawowane było dotychczas przez przedstawicieli ZSRR i USA, natomiast obecnie pełnić je będzie na zasadzie rotacji, co miesiąc przez przedstawiciela innego kraju.

Jak podano w Genewie, jednym z dominujących tematów obecnych obrad Komitetu Rozbrojeniowego będzie przedłożona przez ZSRR propozycja w sprawie zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Tematem prac obecnej sesji Komitetu Rozbrojeniowego ma być również sprawa dalszego umocnienia i uniwersalizacji układu o nie rozprzestrzenianiu broni jądrowej, będącego jednym z najważniejszych czynników w globalnym systemie zapobiegania wyścigowi zbrojeń.

Jak przewidują rzecznicy, w rzędzie dominujących tematów negocjacji znajdzie się również wiele innych doniosłych inicjatyw zgłoszonych przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistyczne i zaaprobowanych przez specjalną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. W szczególności komitet zajmie się polską propozycją międzynarodowej konwencji w sprawie całkowitego i skutecznego zakazu badań, produkcji i przechowywania broni chemicznej oraz zniszczenia ich zapasów.

Inauguracyjne posiedzenie konferencji Komitetu Rozbrojeniowego rozpoczęło się pod przewodnictwem Algierii.

Odczytano posłanie sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima i skierowaną do uczestników obrad depeszę Leona Breżniewa.

Związek Radziecki — podkreślił m. in. L. Breżniew — gotów jest

Dokończenie na str. 2

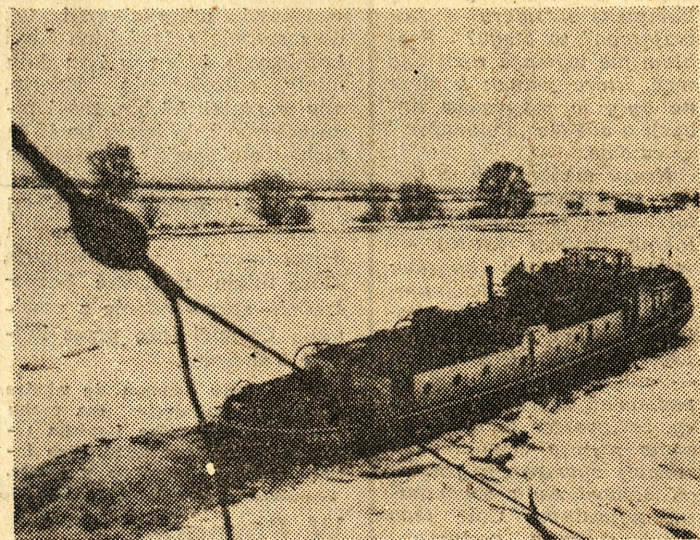
## Spotkanie E. Gierka z prymasem Polski

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął wczoraj w gmachu Sejmu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski. Przewodniczącego Konferencji Episkopatu.

Zgodnie z ustaleniami podjętymi w październiku 1977 r. kontynuowano wymianę po-

głódów na najważniejsze sprawy narodu i Kościoła, które mają doniosłe znaczenie dla właściwego układania stosunków oraz współdziałania Kościoła i państwa; dla jedności narodu w dziele kształtowania pomyślności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i umacniania jej pozycji w świecie. PAP

## Lodołamacz na Odrze



Na Odrze w okolicach Szczecina, po kilkudniowej przerwie, wznowiona została akcja kruszenia lodów. Wysoki stan wody powoduje konieczność usunięcia zatorów z kry, aby umożliwić swobodne spływanie wód do Zalewu Szczecińskiego i dalej do Bałtyku. W akcji uczestniczą lodołamacze z Polski i NRD. Na zdjęciu: lodołamacz kruszą lód na Odrze powyżej Gryfina. CAF — fot. Undro

## Zebrania sprawozdawcze w Wielkopolsce

## Aktywne postawy członków PZPR określają jakość społecznych działań

W społeczno-politycznym życiu naszego kraju rozpoczyna się okres powszechnej partyjnej debaty, w której — czerpiąc z treści XIII Plenum KC PZPR, zwłaszcza zaś z programowego referatu „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 roku, o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji” — we wszystkich środowiskach omówione zostaną najistotniejsze problemy oraz określone kierunki dalszych działań służących sprawie socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej.

Również w Wielkopolsce — w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim — dla prawie 290 000 członków i kandydatów partii (skupionych w 6 623 podstawowych oraz 3 863 oddziałowych organizacjach) będzie to okres odpowiedzialnej dyskusji dotyczącej wszystkich społecznych problemów w środowisku działania partii — w zakładach pracy, instytucjach, w życiu miast, wsi i osiedli. Jej rezultatem będzie określenie ofensywnego programu przezwyciężania negatywnych zjawisk i słabości. Organizacje partyjne w zakładach produkcyjnych, budowlanych, komunikacyjnych i instytucjach podejmować będą

in. in. problem skuteczności polityczno-partyjnej kontroli. W tej dziedzinie szczególnie wiele uwagi poświęci się określeniu zadań POP w systematycznej kontroli wykonania — przyjętych na Konferencjach Samorządu Robotniczego — planów przedsięwzięć w roku 1979 oraz programu przedsięwzięć składających się na Czyn 35-lecia PRL.

Trwająca już kampania sprawozdawcza (w województwach kaliskim, leszczyńskim i pilskim) zaczyna się ona w pierwszych dniach lutego i stanie się także sprawdzianem aktywności postaw wszystkich członków i kandydatów partii, ich umiejętności reagowania na społeczne sprawy, gotowości do podejmowania odpowiedzialnych zadań i konsekwencji w ich realizacji. W toczącej się dyskusji nie ma tematów i spraw, których nie można by podjąć. Konkretność ocen i wniosków, zaangażowanie i — podejmowane w społecznym interesie, zgodnie z polityką partii — inicjatywy stanowiąc będą najcenniejszy dorobek, który zostanie wykorzystany również w pracy komitetów miejskich, dzielnicowych, miejsko-gminnych i gminnych, a także instancji wojewódzkich. (Kos)

## SPORT

A. Smorawiński wygrał w konkurencji weteranów

## „Polonezy” pomyślnie ukończyły drugi etap

Wszystkie polskie załogi uczestniczące w 47 Rajdzie Monte Carlo dotarły w środę do mety drugiego etapu. Po raz pierwszy w historii dotychczasowych startów Polacy przejechali te fazy rajdu bez strat, jeśli chodzi o wyznaczone limit czasu, co już jest sporym sukcesem. (PAP)

Dokończenie na str. 4  
Czytaj także „Ogłoszy” na str. 2.

## Gospodarska dyskusja poznańskich kolejarzy

## Jak przewozić więcej i sprawniej?

Transport, to nerw gospodarki. Kolej w szczególności, bo przewozić musi ogromne ilości ładunków; od tych przewoźników — podobnie, jak i pasażerskich — zależy w dużym stopniu sprawne funkcjonowanie wielu dziedzin życia. Liczy się więc na PKP każda inicjatywa przewoźowa, a o nich właśnie sporo dyskutowano wczoraj podczas Konferencji Samorządu Robotniczego poznańskiego Wezła, odbytej z udziałem I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady.

KSR przyjął, iż głównym tegorocznym zadaniem będzie poprawa efektywności gospodarowania. Lepiej chce się wykorzystać wagony i ich po-

jemność, znacznie usprawnione mają być prace przeładunkowe na stacjach, podniesiona zostanie sprawność lokomotyw różnych trakcji, wdrożonych będzie sporo nowych rozwiązań technicznych, które powinny ułatwiać poznańskim kolejarzom pracę i podnieść jej wydajność.

Przewiduje się m. in. przewiezienie w tym roku 28,1 mln pasażerów oraz ponad 1,5 mln ton ładunków. Skrócone zostaną postoje wagonów i mają one być szczerzej zaplanowane. Zaplanowano wydajne poprawienie regularności kursowania pociągów pasażerskich. (bop)

## krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

### Federacja Kosmonautyki ZSRR

Omawiając cele i zadania nowo powstałej Federacji Kosmonautyki ZSRR, jej przewodniczący generał-major lotnictwa, A. Filipczenko powiedział, że federacja będzie propagowała osiągnięcia kosmonautyki oraz służyła pomocą w rozwoju nauki i techniki kosmicznej, w badaniu i opanowywaniu Kosmosu dla celów pokojowych.

### W obronie reformy rolnej

W całej Portugalii odbywał się wczoraj dzień walki w obronie reformy rolnej — jednej z głównych zdobyczy Rewolucji Kwietniowej z 1974 r. Pracownicy rolni i chłopcy w prowincji Alentejo protestowali 24-godzinny strajk w obronie prawa do pracy i ziemi. Strajki solidarnościowe odbyły się także w licznych zakładach

przemysłowych w wielu miastach, m. in. w Lizbonie i Porto.

### Współpraca gospodarcza

W Paryżu rozpoczęła się wczoraj 16 sesja mieszanej radziecko-francuskiej komisji d. s. współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej (tzw. mała komisja). Podsumuje ona wyniki współpracy gospodarczej i technicznej między oboma krajami oraz rozpatrzy zagadnienia dalszego rozwoju stosunków handlowo-ekonomicznych i naukowo-technicznych.

### Fiasko rokowań

Toczące się przez dwa dni (22 i 23 bm.) w Brukseli rokowania pomiędzy komisją EWG i Japonią na temat wzajemnych ustępstw celnych w ramach tzw. rundy tokijskiej zakończyły się we wtorek późnym wieczorem całkowitym

fiaskiem. Mimo wielu godzin intensywnych negocjacji obie strony nie zdołały doprowadzić do zbliżenia stanowisk.

### Atherton w Jerozolimie

Przebywający w Jerozolimie specjalny wysłannik Białego Domu zwleka z odwołaniem do Kairu, czekając na decyzję rządu izraelskiego w sprawie wznowienia separatystycznych rokowań z Egiptem. Źródła izraelskie podały, że w wyniku intensywnych konsultacji Atherton i jego izraelscy rozmówcy osiągnęli „kompromisową formułę”, która ma umożliwić wznowienie tych negocjacji.

### Sześcióracczy w RPA

G. Khwela, mieszkaniec Republiki Południowej Afryki urodził się sześcióracczy. Trójka z nich nie udało się utrzymać przy życiu. Pan Khwela jest już matką dwójki dzieci. Był to drugi w minionych latach przypadek narodzin sześcióracczy w RPA.



## od GŁOSU

Niektórzy dziennikarze sportowi kibicują „Polonezom” w rajdzie do Monte Carlo tytułami sprawozdań w rodzaju: „Jadą w komplecie”, „Trzymają się dzielnie” itp. Jakby byli zaskoczeni, że „Polonez” to samochód, a jego producent — zdolny jest do rywalizacji z innymi firmami. Czy to znów ten sportowy kompleks outsidera — „odstającego” w biegu? Problem nie wymaga rozstrzygnięcia, które jednak koniecznie były w przypadku decyzji o udziale „Polonezów” w rajdzie.

Komu nieobojętne są dobre imię i skuteczność powszechnie motoryzacji Polaków, należy dzisiaj do jednego z dwu obozów: przeciwników i zwolenników jazdy sportowej „Polonezów” do stolicy księżstwa Monako. Przeciwnicy — niedowiarki skorzy są podziwiać nasze nowe wozy, że „jeszcze jadą” — co znów irytuje zwolenników śmiałej rywalizacji polskie go samochodu z zachodnimi pojazdami. Cate tego ryzyko ponosi oczywiście FSO, nasz przemysł, boć pesymiści mieć będą w razie niepowodzenia swoje „a nie mówiliem?”.

Dwie fabryczne ekipy z Żerania napędzane... optymizmem, który legł u pod stawa decyzji o jeździe „Polonezów”, mieściły się do tychczas w pierwszej setce wozów. I znów brzmi to jak ironia lub też wymówka: porażka to czy sukces?

Obserwacja jazdy polskich załóg wskazuje, iż mają one za zadanie — po pierwsze — ukończyć rajd, po drugie — w dobrym to uczynić stylu. Ich umiejętności, wsparte solidną techniką „Polonezów”, mają wyłansować go jako nowoczesny i sprawny samochód. To w przypadku sukcesu sportowego, który winien przynieść eksportowy zysk. A w razie porażki? Cóż, spotkałoby „Polonez” to samo, co dziesiątki innych „markowych” wozów. Ale przecież — do odważnych świat należy, więc szerokiej drogi „Polonezom”!

ZS

## Teherańskie lotnisko zamknięte tylko na kilka godzin?

## A. Chomeini ma dzisiaj odlecieć z Paryża do Teheranu

Wczoraj oddziały armii irańskiej, lojalnej wobec szacha i rządu cywilnego Szapura Bachtijara, zamknęły międzynarodowe lotnisko w Teheranie, rozmieszczając na pasie startowym uzbrojonych żołnierzy. Technicy wojskowi unieruchomili też dwa samoloty irańskich Linii Lotniczych, które w tym dniu miały odlecieć do Paryża, aby w piątek 26 bm. mogli nim powrócić do kraju po 15 latach emigracji przywódcy szarych opozycji irańskiej, Ajatollah Chomeini i jego najbliżsi doradcy oraz grupa dziennikarzy zagranicznych, która miała nadawać bezpośrednie sprawozdanie z powitania Chomeiniego przez ludność Teheranu.

Z Teheranu donoszą, że władze nakazały zamknięcie dla ruchu cywilnego nie tylko lotniska teherańskiego, ale i wszystkich innych portów lotniczych w Iranie.

Wiadomości te nie zostały jednak potwierdzone.

Agencja pisze, że wielotysięczny tłum mieszkańców Teheranu na wieść o zamknięciu przez wojska stołeczne lotniska udał się w jego kierunku, wnosząc hasła i okrzyki, w których domagał się otwarcia portu lotniczego. Demonstranci zostali jednak rozproszeni przez żołnierzy, którzy wymierzili w nich odbezpieczoną broń, grożąc jej użyciem, jeśli tłum się nie rozjedzie.

W różnych dzielnicach Teheranu doszło też w środę do starć między zwolennikami i przeciwnikami szacha.

Premier Bachtijar przemawiając na forum izby niższej parlamentu irańskiego, która rozpoczęła obrady, poinformował po raz pierwszy deputowanych, że przedstawiciele jego rządu są w kontakcie z A. Chomeinim, starając się dojść z nim do porozumienia w sprawie rozładowania napiętej sytuacji w Iranie.

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych zachodnie a-

gencie prasowe w doniesieniach z Teheranu, powołując się na komunikaty miejscowego radia pisały, że międzynarodowy port lotniczy w stolicy Iranu został zamknięty i obsadzony przez wojsko tylko na kilka godzin. Jako przyczynę zamknięcia władze podały, iż zastosowano takie środki w obawie przed sabotażem bliżej niezidentyfikowanych grup.

Reuter pisze, że lotnisko teherańskie ma już od dzisiaj pracować normalnie. Agencja powołując się na źródła poinformowane donosi również, że można więc oczekiwać, iż Ajatollah Chomeini będzie mógł powrócić do kraju tak, jak to zaplanował w piątek 26 bm.

W Paryżu w kołach zbliżonych do przywódcy opozycji irańskiej mówi się, że A. Chomeini odleci ze stolicy Francji do Teheranu w czwartek wieczorem. (PAP)

## Militarna pomoc dla Chin utrudnia rozwiązywanie problemów międzynarodowych

## TASS o liście L. Breżniewa do J. Callaghana

Agencja TASS opublikowała wczoraj oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

W prasie brytyjskiej trwa dyskusja nad sprawą dostarczania Chinom broni przez kraje NATO. W związku z tym agencja Reutersa oraz kilka dzienników londyńskich opublikowały treść odpowiedzi brytyjskiego premiera, Jamesa Callaghana, na list Leonida Breżniewa. Kładzie się nacisk na to, że dostawy broni stanowią rzekomo „naturalny element zrównoważonych stosunków politycznych, handlowych, naukowych i kulturalnych z Chinami”. Te informacje mają najwyraźniej na celu wywołanie wrażenia, że chodzi tu o zwykły kontrakt handlowy, nie wiążący się z zagadnieniami bezpieczeństwa międzynarodowego, a ponadto obiecującą Anglii korzyści handlowe.

Frasa brytyjska w swych informacjach powołuje się również na dowolnie wybrane z kontekstu poszczególne fragmenty listu L. Breżniewa, przedstawiając tym samym jego treść w fałszywym świetle.

Według informacji otrzymanej przez agencję TASS, L. Breżniew wystosował do J. Callaghana list dotyczący planów przekazania broni Chinom przez niektóre kraje zachodnie. W liście tym stwierdza się m. in., że Anglia decyduje sama z kim i jakie chce utrzymywać stosunki, jednakże kiedy chodzi o transakcję mającą charakter militarny musi to rzecz jasna, dotyczyć także interesów innych państw.

Dostawy wojskowe nie mieszczą się raczej w ramach zwykłego handlu. Jest oczywiste, że sprawa ta ma charakter polityczny. Dostawy broni — podkreślił L. Breżniew — muszą być rozpatrywane z uwzględnieniem tego, w jakim celu broń ta jest nabywana. Przy tym cele Pekinu są dobrze znane: nie ukrywa on, że pragnie powstrzymać odprężenie, spowodować wysiłki w dziedzinie rozbrojenia i popychać świat do nowej wojny.

Dopomaganie Chinom w militarystyce — głosi list L. Breżniewa — jest równoznaczne z utrudnianiem rozwiązywania problemów międzynarodowych, z podważaniem podstaw zaufania między państwami, zbudowanych w procesie odprężenia. (PAP)

## W Poznaniu

## Działanie na rzecz postępu pedagogicznego

Wczoraj w Małej Auli UAM w Poznaniu odbyło się inauguracyjne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznego, na które przybyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąt oraz wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarowski. Obecni byli nauczyciele, naukowcy, przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Obecny system edukacji narodowej wymaga coraz doskonalszych rozwiązań programowych, metodycznych i organizacyjnych. Świadomość ta stawia przed nauczycielami konieczność wzmocnienia wysiłku i twórczej inwencji w dalszym rozwoju postępu pedagogicznego i podnoszeniu jakości pracy oświatowo-wychowawczej. Potrzebne jest uuproszczenie twórczych inicjatyw nauczycieli i naukowców, wprowadzanie ich do szkolnictwa. Poznańskie ma bogate i chlubne tradycje w unowocześnianiu pracy szkół i w socjalistycznym wychowywaniu nowych pokoleń.

Programowaniem postępu pedagogicznego w szkolnictwie poznańskim zajmować się będzie Wojewódzka Rada Postępu Pedagogicznego powołana z inicjatywy KW PZPR w Poznaniu. Do jej zadań należy będzie m. in. szukanie najskuteczniejszych metod kształcenia i wychowania, upowszechnianie doświadczeń przodujących pedagogów, rozwijanie klubów nowatorów, organizowanie seminariów. Uczestnictwo nauczycieli w procesie unowocześniania pracy szkół powinno być istotnym warunkiem awansu, wyróżnień i nagród dla pedagogów.

W skład Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznego w Poznaniu weszli nauczyciele, pracownicy nauki i działacze społeczno-polityczni. Przewodniczą jej kierownik Oddziału Zarządu Głównego ZNP w Poznaniu — Stanisław Żyto. (bg)

## N. Faddiejew

## o rozwoju RWPG

RWPG stała się najbardziej dynamiczną siłą ekonomiczną w świecie — m. in. podkreślił sekretarz RWPG, Nikołaj Faddiejew w wywiedzie, udzielonym agencji TASS z okazji 30-lecia działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Dochód narodowy państw członkowskich RWPG wzrósł w 1978 r. ponad 7,5 razy w stosunku do 1950 r., a produkcja przemysłowa wzrosła w tym samym czasie 12-krotnie. 2,5 razy zwiększyła się globalna produkcja rolnictwa i nastąpił 10-krotny wzrost inwestycji w gospodarce narodowej. (PAP)

## Oredzie prezydenta USA o stanie państwa

Prezydent USA Jimmy Carter wygłosił 23 bm. wieczorem czasu wschodnioamerykańskiego doroczne oredzie o stanie państwa na połączonym posiedzeniu obu izb Kongresu. Podczas 30-minutowego wystąpienia, które było bezpośrednio transmitowane przez telewizję, prezydent zapowiedział, że Stany Zjednoczone będą dążyć do zahamowania wyścigu zbrojeń nuklearnych i rozwoju współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Carter powiedział, że wbrew temu, co twierdzą amerykańscy przeciwnicy porozumienia SALT II, zwiększy ono bezpieczeństwo USA, a jego postanowienia będą mogły być weryfikowane. Dodał, że celem SALT II nie jest uzyskanie nieustraszonej przewagi, ale zredukowanie niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej. (PAP)

## Przygotowywanie nowych porozumień o ograniczeniach zbrojeń

Dokończenie ze str. 1

uczynić wszystko, co w jego mocy, dla sukcesu prac Komitetu.

Dla państw i narodów, dla demokracji państwowych, ponoszących odpowiedzialność za życie i pomyślność ich krajów nadszedł czas dokładnego zdania sobie sprawy z realnego znaczenia alternatywy, przed jaką stanęła obecnie ludzkość: albo wyścig zbrojeń zostanie powstrzymany i cofnięty, a wówczas pokojowe przedsięwzięcia będą wreszcie mogły umocnić

## Polsko-francuska sesja gospodarcza

W Paryżu trwa IV sesja polsko-francuskiej międzynarodowej komisji do spraw współpracy gospodarczej. Wczoraj obrady koncentrowały się na problemach rozszerzenia współpracy w dziedzinie przemysłu okrętowego, w której odnotowano dotychczas pozytywne rezultaty. (PAP)

## Uczniowie z RFN nie znają granic swego państwa

Uczniowie szkół w RFN nie zdają sobie jasno sprawy, jakie są granice obu państw niemieckich. Ankieta przeprowadzona przez dziennik uczniowski „Akzent”, wśród młodych siedmiu szkół wykazała, że 41 procent traktuje RFN jako całe Niemcy, dalszych 40 procent widzi Niemcy w granicach z 1937 roku, a 18 procent traktuje jako Niemcy Republikę Federalną i NRD. (PAP)

## BŁĄD W NAZWISKU

We wczorajszym artykule pt. „Sposoby na lepszą żywność” mylnie podano — z winy autora — nazwisko doc. dr Józefa Gracza. Przepraszamy. (—)

## KRONIKA DNIA

## OBRADY WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI KONTROLI SPOŁECZNEJ

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Kontroli Społecznej w Poznaniu ustalono plan jej działania na rok 1979. Obejmuje on załatwianie skarg, postulatów i wniosków ludności przez terenowe organy administracji państwowej, związki zawodowe, ZUS i WZKR; problemy zaopatrzenia sklepów, jakości i struktury produkcji rynkowych artykułów przemysłowych oraz żywienia zbiorowego załóg. Komitet rozpatrzył także informacje o organizacji kontroli społecznej, formułując wnioski mające na celu usprawnienie jej funkcjonowania. Mówiono również o ujemnych zjawiskach zgłaszanych do organów ścigania (informacje złożyła Prokuratura Wojewódzka) oraz o działalności Okręgowego Oddziału Państwowej Komisji Cen w zakresie eliminowania zjawiska nieuzasadnionego podwyższania cen przez niektórych producentów. (st)

## WSZYSTKO DLA DZIECI

Z inicjatywy WK FJN w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli resortów zdrowia, handlu, sportu, kultury fizycznej i turystyki oraz NFOZ, poświęcone obchodom Międzynarodowego Roku Dziecka w województwie poznańskim. Przedstawione plany zapowiadają wiele ciekawych inicjatyw na rzecz dzieci. Między innymi w bieżącym roku w województwie poznańskim oddane zostaną do użytku 4 żłobki, powstaną poradnie rodzinne i przedszkole dla dzieci specjalnej troski. (bg)

## Telefony

Niezwykły wypadek zdarzył się wczoraj rano w Poznaniu na skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i Nowowiejskiego. 70-letni mężczyzna przekraczał torowisko, mimo że paliło się czerwone światło. Zauważył to znajdujący się w pobliżu inny 24-letni mężczyzna, który pośpieszył mu z pomocą, widząc nadjeżdżający tramwaj. Nieuważnego przechodnia zdołał odciągnąć, sam natomiast został przez ów tramwaj potrącony, doznając licznych, lecz niegroźnych obrażeń.

Wczoraj w Kleczewie (woj. koniński), kierujący „Tarpinem” wymusił pierwszeństwo przejazdu. Wyprzedzając „Fiata 125 p” zderzył się z „Nysą”. W wyniku wypadku jedna osoba poniosła śmierć, a cztery zostały ranne.

W Wilewie (woj. poznański) jadącego nieoświetlonym rowem potrącił samochód „Żuk”. Lekko ranny rowerzysta odniósł poważne obrażenia i przebywa w szpitalu. (jz)

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu.

Temperatura minimalna od minus 3 do minus 5 stopni, maksymalna od 0 do minus 2 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Koninie, Lesznie i Poznaniu 0 stopni, a Kaliszu plus 1 stopień, w Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 742,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flajsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla.

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty (na miesiąc

26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-10



## Dni Poznania w Wiedniu

## Przybliżanie Polski

KORESPONDENCJA WŁASNA Z AUSTRII

Poznań grzeszy Wiedniem. Poznań pozdrawia Wiedeń. Tak brzmiało hasło Dni Poznania w Wiedniu, które trwały od 17 do 23 stycznia 1979. Wszystkie imprezy Dni miały pod znakiem chęci nawiązania kontaktów zarówno ze strony gości z Poznania, jak i wiedeńskich gospodarzy.

Byłoby przesadą twierdzić, że cała naddunajska stolica, licząca bez mała 1 700 000 mieszkańców, żyła w tym okresie treściami, które niosły z sobą Dni Poznania, ale przecież nie o to chodziło. Zamierzenia organizatorów były skromniejsze: zaprezentować wiedeńskiej publiczności, w tym także miejscowej Polonii, wycinek, małą próbkę polskiego życia kulturalnego, stanu posiadania naszej kultury, przybliżyć Wiedniowi kawałek Polski właśnie przez pryzmat tego, co Poznań ma do pokazania.

Realizacja nawet tak na pozór skromnej postawionej zadania wcale nie jest łatwa. Mimo, że Wiedeń, to miasto o bardzo starych tradycjach kulturalnych, nie chodzi się tam masowo na imprezy kulturalne. Zapewnienie sali publiczności nie jest łatwe i to z różnych względów, w tym także tak prozaicznych, jak stosunkowo wysokie ceny biletów. A publiczność wymagająca, godna, żeby nie powiedzieć — sztywna i trudno ją czymś ująć. Mimo to imprezom poznańskim w Wiedniu towarzyszyło nie tylko serdeczne ciepło publiczności, ale nawet pewne wzruszenie.

Tak było na koncercie Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” w sali Haus der Begegnung, poprzedzonym otwarciem wystawy „Poznań w fotografii”. Tak też było na spotkaniu u burmistrza Wiednia — dr. Leopolda Gratzla, na którym to przyjęciu — po wystąpieniach gospodarza i prezydenta Poznania, Władysława Śleboży — zaśpiewała i zatańczyła „Wielkopolska”. Tak również było na pożytecznym spotkaniu w polskiej

ambasadzie, gdzie nieoficjalnie, w „cywilnych” ubraniach, zespół z towarzyszeniem kapeli śpiewał na przemian polskie pieśni ludowe i wiedeńskie walce.

„Wielkopolska” stała się też ozdobą Balu Polskiego, który odbył się w jednym z najbardziej ekskluzywnych hoteli Wiednia — „Schoenbrunn”. Był to jeden z tych balów, o których w Wiedniu się mówi długo przedtem i potem. Proszę sobie wyobrazić wielką salę, przypominającą wyglądem salę dawnych pałaców lub teatrów, otoczoną balkonami, na które prowadziły szerokie schody po obu stronach podium dla orkiestry. Proszę sobie wyobrazić na tych schodach w pełnej kostiumowej gali chór „Wielkopolski”, a na dole, na parkiecie — balet, śpiewających i tańczących poloneza, a potem walców „Nad pięknym miodnym Dunajem”. A kiedy się skończyły występy, zaczęły ogólne tańce, wśród których przeważały początkowo — czyż można się dziwić? — walce wszystkich Straussów w wykonaniu orkiestry składającej się z muzyków poznańskiej opery. Kierownictwo muzyczne nad całością sprawował Antoni Gref.

Jednym z ważnych akcentów Dni Poznania w Wiedniu było otwarcie w Instytucie Polskim, kierowanym przez znanego reżysera filmowego, Jerzego Passendorfera, dwóch wystaw: malarstwa młodych twórców Poznania oraz sztuki ludowej województwa poznańskiego. Wystawy te nie tylko zaprezentowały pewien wycinek naszego stanu posiadania, lecz także stały się okazją do spotkań, wymiany poglądów i zbliżenia, któremu z naszej strony patronowały poznański oddział Towarzystwa Polsko-Austriackiego z przewodniczącym prof. dr. Józefem Boronim, biorącym udział w imprezach Dni Poznania, a ze strony austriackiej — Związek Polaków w Austrii „Strzechy” oraz Towarzystwo Polska-Austria z przewodniczą-

cym dr. Theodorem Kanitzem.

★

Co roku któreś miasto polskie organizuje w Wiedniu swoje „Dni”. Impreza wchodzi już w tradycję kulturalnych wydarzeń stolicy walców. Ale nie tylko sprawy kultury wypełniały treścią Dni Poznania w Wiedniu. Plan przewidywał też Forum Gospodarcze w Instytucie Polskim z udziałem dyrektora MTP — Henryka Sitarka i dyrektora HCP — Edwarda Idziaka. Nie przesadzając wyników tego spotkania, trzeba przypuszczać, że jest to konkretna forma nawiązywania kontaktów ekonomicznych i ich umacniania, jako że wymiana handlowa między Polską i Austrią istnieje od dawna, a w tej wymianie zarówno Międzynarodowe Targi Poznańskie, jak Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu odgrywają dużą rolę.

Spółród pozycji, które się znalazły w programie wymienić jeszcze trzeba referat prof. dr. Huberta Orłowskiego na temat znajomości literatury austriackiej w Polsce, występy zespołu Collegium Musicorum Poznaniensium pod kierunkiem Włodzimierza Kamińskiego oraz koncert Poznańskiego Chóru Chłopeckiego pod dyktando Jerzego Kurczewskiego w sali Musikverein, która jest najlepszą salą koncertową Wiednia. Żałuję, że musiałem wcześniej wracać do kraju i nie wysłuchałem tych koncertów, a zwłaszcza repertuaru Chóru, który ma w swym programie niemal wszystko, co się zamyka między renesansowymi utworami Wacława z Szamotuł i współczesnymi kompozycjami Krzysztofa Pendereckiego. Żałuję tym bardziej, że zespół Jerzego Kurczewskiego był już w Austrii, odnosząc tam sukces artystyczny. Nawiasem mówiąc, zespół wystąpił także z koncertami w Linzu i Salzburgu.

Uczestnicząc w imprezach Dni Poznania w Wiedniu radca — minister Bolesław Kulski w zastępstwie przebywającego służbowo w kraju ambasadora Andrzeja Jedynaka dzieląc się wrażeniami, powiedział, że „Dni” dobrze przysłużyły się zbliżeniu polsko-austriackiemu, że na pewno wywarły wpływ na stosunek społeczeństwa austriackiego do Polski, a także były przeżywcem dla wiedeńskiej Polonii. Jej przedstawiciele uczestniczyli w imprezach Dni Poznania, często w ich oczach widział się łzy, głębokie wzruszenie.

Dni Poznania w Wiedniu odnotowała miejscowa prasa. „Kurier”, „Volksstimme”, „Die

Dokończenie na str. 4

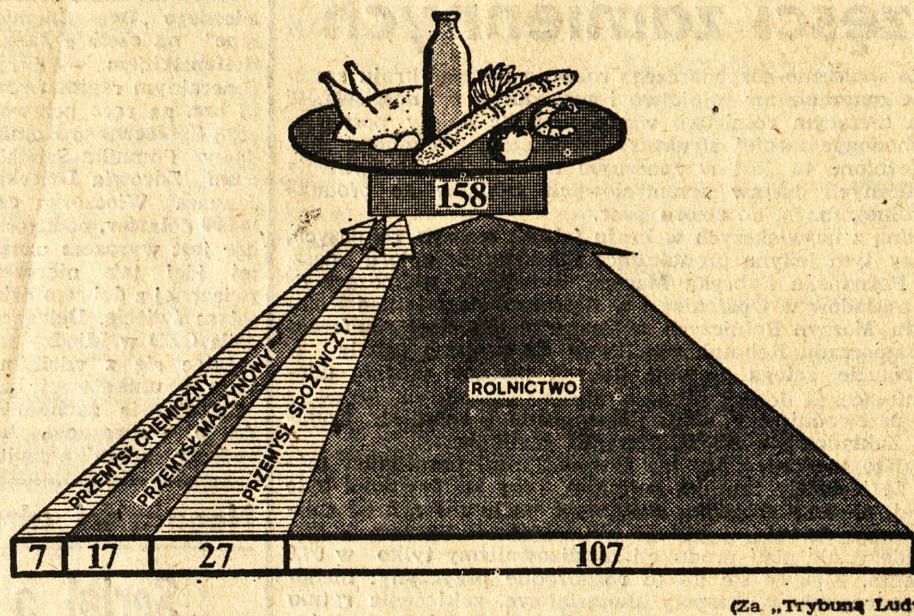
MARIAN FLEJSIEROWICZ



Na spotkaniu w wiedeńskim Ratuszu śpiewała i tańczyła „Wielkopolska”.

Fot. — D. Matuszewska

## POLSKA 1979

NAKLADY INWESTYCYJNE NA GOSPODARKE ŻYWNOŚCIOWĄ  
w 1979r. w mld zł

## Rozważania nad planem

## Wspólny interes

Przez wiele lat, przymierzając się do zadań zawartych w nowym planie gospodarczym, wzdychaliśmy tęsknie do techniki upatrując w jej nowoczesnych wytworach ułatwienie i usprawnienie działalności gospodarce. Dziś mniej więcej trzy czwarte całego parku maszynowego w przemyśle to sprzęt młody, którego wiek nie przekracza 8 lat. Obsługiwany jest przez ludzi o wysokich kwalifikacjach fachowych. Mimo to plany wcale nie są łatwiejsze w realizacji. Przeciwnie — są trudniejsze, bo wymagają nie działań prostych, lecz zgoda sztuki dobrego gospodarowania.

Tylko w gospodarce prymitywnej i zorientowanej ekstensywnie wykorzystanie potencjału jest sprawą łatwą. W gospodarce kraju rozwiniętego, charakteryzującej się ogromną siecią związków i zależności, jest to sprawa trudna. Mnogość związków rodzi przecież nieuniknione sprzeczności, a nawet konflikty interesów, które trzeba umieć łagodzić dla wspólnego dobra. Nie dołona tego ani żadna maszyna, ani żaden dekret. Zupełnie nieoczekiwanie wraz z rozwojem technicznym wchodzimy więc w świat postaw i one jawią się jako czynnik mocno ważący na gospodarczym powodzeniu.

Wśród lepszych i gorszych działaczy gospodarczych daje się od pewnego czasu zauważyć typ zw. sprawnego menadżera, którego ekonomiczna filozofia jest tyleż prosta, co bałamutna. Zakłada ona bowiem dłałość wyłączenia o interesy powierzonego odcinka pracy. „Mnie obchodzi tylko to, żeby mój zakład zyskiwał najwyższe oceny” — powiada typowy przedstawiciel tej grupy i dodaje: „gdyby wszyscy tak myśleli i tak postępowali — wszystko byłoby w porządku”.

Błąd popełniany przez rzeczników takiego podejścia do gospodarczego działania ma rodowód matematyczny, tymczasem ekonomia, choć z matematyki korzysta — matematyką jednak nie jest. W działalności gospodarczej na sukces wspólny składają się nie tylko sukcesy jednostkowe. Nieograniczone, nie liczące

się z niczym pande do przodu w poszukiwaniu maksymalnego sukcesu jednostkowego rwie poszczególne związki gospodarcze i ogranicza drożność często niewrażliwych połączeń. Tym, czego naprawdę potrzebuje nasza gospodarka stojąca przed trudnymi zadaniami, jest jednostkowe dążenie nie do maksimum, lecz do optimum, wyznaczonego zarówno przez interesy jednostkowe, jak i społeczny — nasz wspólny.

Jeśli dyrektor jakiegoś zakładu, właśnie ów maksymalista, staje na głowie, by wciągnąć się do planu inwestycyjnego, bo skuteczność wysiłków przyniesie sukces jego zakładowi, ale równocześnie gorzka cenę zapłaci za to inny inwestor, który z tego planu wypadnie, gdyż nie starczy dla niego mocy wykonawczych, materiałów, kredytów. Jeśli dążąc do maksymalnego sukcesu własnego inny dyrektor zwiększy zatrudnienie ponad wyznaczoną społecznymi możliwościami miarę — inne zakłady będą musiały wyłączyć część maszyn, zamknięta zostanie część kas sklepowych, zabraknie ludzi do odśnieżania miasta, co z kolei także będzie miało negatywne społeczne następstwa.

Umiejętność widzenia abstrakcyjnego, coś co można by nazwać wyobraźnią ekonomiczną, jest w sferze zarządzania gospodarczego podstawową miarą dojrzałości społecznej. Dążność zaś do maksymalnego sukcesu własnego bez oglądania się na innych, przynosi wiele szkód. Grozi bowiem dezintegracją gospodarczą i nierównomiernym rozwojem społecznym.

Chodzi o to, by własny zakład był polem do indywidualnej aktywności, zaś punktem jej odniesienia — rzeczywisty wspólny interes. Inaczej mówiąc, plan tworzy przejrzyste sumaryczne ramy dla jednostkowych poszukiwań i dążeń.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

## Spółdzielczymi drogami do jednorodzinnego domku

W rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego coraz większą rolę odgrywa budownictwo jednorodzinne, głównie indywidualne. W województwie poznańskim do wybudowania w latach 1976—1980 kilkunastu spółdzielczych osiedli jednorodzinnych z około 1 300 mieszkaniami przygotowano się bardzo starannie. Zatrudniono się przede wszystkim o lokalizację tych osiedli na terenach bądź uzbrojonych bądź położonych niedaleko głównych magistrali wodociągowo-kanalizacyjnych. Postarano się także, by rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne tych osiedli były urozmaicone i harmonizowały z sąsiadującą z nimi wyższą zabudową.

Opracowania projektowe, które zawierają dość różnorodną typy domków (także ze stromymi dachami), w większości są dziełem poznańskiego „Inwestprojektu”. Zdecydowano się również, by budować co roku więcej takich domów, wykorzystując przy ich wznoszeniu wszystkie obecnie stosowane systemy technologiczne. Na różnych placach budowy domki powstają więc różnymi metodami — tradycyjną, wieloblokową, wielokopłytową i najnowszą — monolityczną. W Gnieźnie podstawowym materiałem przy stawianiu jednego osiedla jest drewno.

Z doświadczeń Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu, która jest głównym koordynatorem poczyniła w budownictwie takich osiedli wynika, że system monolityczny daje najlepsze rezultaty: mury szybko rosną a eliminowane są roboty tynkarskie, wyjątkowo pracochłonne. Zakład Budowlano-Remontowy WSM w tej technologii wybudował na Ławicy (w rejonie ul. Wyszomirskiej) w Poznaniu 10 pierwszych domków segmentowych. Tam też, z inicjatywy Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej a przy współpracy Instytutu Technologii Drewna i Meblarskiej Spółdzielni Pracy w Poznaniu, w jednym z domków ścianki działowe zastąpiono na próbę meblo-przegrodami o głębokości od 30 do 60 cen-

tymetrów. Praktyczne to rozwiązanie, gdyż owe przegrody zastępują równocześnie szafy, półki, barki itp. Nic nie stoi na przeszkodzie, by w taki właśnie sposób budować kolejne domki na Ławicy. Zainteresowani tą innowacją mogą się sami przekonać o funkcjonalności meblowych ścianek działowych.

Wykonawcami spółdzielczych domków jednorodzinnych (powstają obecnie w Poznaniu w 10 miejscach) są zakłady budowlano-remontowe WSM i poszczególnych spółdzielni mieszkaniowych. W tym roku liczba placów budowy zwiększy się do 16. Warunkiem szybszego stawiania domków była rozbudowa spółdzielczych zakładów. Najpierw rozwinęła się placówka przy WSM, jako że na nią przypada większość zadań. Nowe bazy budują także spółdzielnie m. in. Poznańska i „Grunwald” w Poznaniu. Jednakże zakład WSM chociaż stał się już wyspecjalizowanym przedsiębiorstwem nadal odczuwa brak fachowców oraz sprzętu i jednostek transportowych. Mimo to plan 1978 roku w skali WSM (200 domków) został wykonany.

W tym roku spółdzielczość mieszkaniowa Poznańskiego ma oddać 300 mieszkań w niskiej zabudowie. Powierzchnia użytkowa każdego z nich osiągnie 100 metrów kwadratowych. Tymczasem średnia wielkość mieszkań w budownictwie wie-

lorodzinny wynosi około 50 m kwadratowych. Nie też dziwnego, że na spółdzielcze domki przydzielane na takiej samej zasadzie jak mieszkania własnościowe w wysokiej zabudowie — chętnych jest sporo.

Oprócz powstających skupisk domków w Poznaniu m. in. w rejonie osiedli — Piątkowa, im. Mikołaja Kopernika, na Świerczewie i w Chartowie (górny taras Rataj) oraz w Śremie, Gnieźnie i Swarzędzie domki rosną także we Wrześni, Nowym Tomyslu i Środzie. Później, ale jeszcze w tej 5-latce, przystąpi się do wznoszenia dużego osiedla na poznańskich Smochowicach. Można tam wybudować co najmniej 400 mieszkań. Szkopuł w tym, że na tym terenie brak kanalizacji. Podobnie na Ławicy gdzie już się buduje. Z konieczności więc trzeba tam stawiać zbiorcze osadniki (szamba). Kłopotów z tym co niemiara, gdyż szamba m. in. podwyższają koszt samej budowy. Droższe są również w eksploatacji za co placą bezpośrednio użytkownicy.

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu jest również inicjatorem rozwoju zakładowego budownictwa jednorodzinnego. Zamierza ona udzielać pomocy, która polegać będzie m. in. na załatwianiu wszystkich formalności koniecznych do rozpoczęcia budowy, na dostarczaniu projektów oraz pełnieniu nadzoru technicznego nad wznoszonymi domkami. W miarę swoich możliwości spółdzielnie mieszkaniowe gotowe są pomóc przy stawianiu murów budynków. W takich przypadkach przyszłym użytkownikom pozostanie tylko wykończenie wnętrza domków. Takiej pomocy pracownikom zakładów przemysłowych pierwsza udzieliła Spółdzielnia Mieszkaniowa w Gnieźnie. W Poznaniu dwie spółdzielnie — Poznańska i „Grunwald” gotowe są wesprzeć budowniczych zakładowych osiedli przy ul. Za Cytadela i na Ławicy.

ANNA SIEKIERKA



## Decyzje załóg

# By nie zabrakło części zamiennych

Dla społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju szczególne znaczenie ma rolnictwo i gospodarka żywnościowa. W roku bieżącym rolnictwo winno uzyskać dalszy postęp w przebudowie swojej struktury technicznej i ekonomicznej. Uzależnione to jest w znacznym stopniu od zapewnienia rytmicznych dostaw przemysłowych środków do produkcji rolnej, m. in. do zbioru pasz.

Jedną z największych w kraju fabryk maszyn rolniczych, a przy tym jedyną produkującą maszyny do zbioru pasz, jest Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych, wchodząca o bok zakładów w Opalenicy i w Ostrzeszowie w skład Kombinatu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. Na sesji Konferencji Samorządu Robotniczego, która się ostatnio odbyła w kombinacie, załoga przyjęła na rok bieżący zadania udowodniające, że dobrze rozumie swoje obowiązki. Mówi o tym przewodniczący KSR, jednocześnie I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Zbyszko Melinger:

— Kto ma pasze, ten ma żywność; nasi pracownicy mówią, że jesteśmy fabryką kotletów. Żeby tej żywności było więcej, musimy rolnikom dostarczać wielu maszyn do zbioru zielonki. W roku ubiegłym wykonaliśmy wprawdzie plan sprzedaży, ale plan produkcji zrealizowaliśmy tylko w 97,8 procenta. Złożyli się na to różnorodne przyczyny: niedobór pracowników, kłopoty materiałowe, zakłócenia rytmu wynikające z wprowadzenia do produkcji dwóch nowych typów maszyn. Teraz trzeba zrobić wszystko — i na tym koncentrować się dyskusja na KSR — żeby te niedociągnięcia wyeliminować i w pełni zrealizować przyjęte zadania. Założyliśmy, że w kombinacie będą one większe o 6,7 procenta od ubiegłorocznych. Chcemy wykonać produkcję i usługi wartości 2,74 miliarda złotych. Wyprodukujemy 3 500 kombajnów paszowych, samobieżnych i przyczepianych, 7 000 wiązałek ciągnikowych, 2 500 przyczep zbierających, 1 000 ścinaczy zielonych.

Rozwijamy również eksport — w tym roku sprzedamy odbiorcom zagranicznym maszyny i części zamienne za 350 milionów złotych. Współpraca z firmami zagranicznymi o płaca się nie tylko ze względu na dewisy, lecz również dlatego, że te kontakty pomagają nam w ciągłym ulepszaniu, unowocześnianiu maszyn, dostarczanych polskim rolnikom. W kooperacji z partnerami z Czech i węgierskim podejmujemy w najbliższym czasie produkcję kombajnu zielonkowego samobieżnego Z-330. Będzie to kombajn o standardzie europejskim, zbierający około 100 ton zielonki na godzinę. To bardzo ważne — pasze zielone trzeba zbierać jak najszybciej, żeby nie straciły swoich wartości odżywczych. W tym kombajnie widzimy przyszłość naszego kombinatu, a dla rolnictwa będzie on kolejnym krokiem na drodze do nowoczesności.

Wiele mówiliśmy na sesji KSR o częściach zamiennych. W roku ubiegłym produkowaliśmy ich za mało; zdarzało się, że nasze serwisy nie wyjeżdżały do napraw, gdyż nie mieliśmy części. To powodowało określone kłopoty przy zbiorach, a naszym maszynom — przysparzało złych opinii. Dlatego teraz od początku roku produkujemy części, żeby w okresie zbiorów ich nie zabrakło. Zaplanowaliśmy produkcję części zamiennych za 580 milionów złotych — będzie to o 40 procent więcej, niż w roku ubiegłym.

Notowała GRAŻYNA SZULAK

## Przybliżanie Polski

Dokończenie ze str. 3

Presse". „Wiener Zeitung” — zamieszczyły informacje o imprezach co biorąc pod uwagę miejscowe obyczaje, uznać trzeba za wyjątkowe potraktowanie naszych prezentacji. Jeżeli wypadły one pomyślnie, to jest w tym także zasługa polskiego zespołu roboczego, w którym działali: Andrzej Gościński — dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu oraz Wojciech Krolopp — zastępca dyrektora Poznańskiego Chóru Chłopińskiego i Sławomir Pietras — zastępca dyrektora Polskiego Teatru Tańca. Na ich barkach spoczywało przygotowanie, w czym duża pomoc udzieliła ambasada. Jeden z działaczy „Strzechy”, zapytany o swoje wrażenia powiedział:

— Proszę pana, to jest wielka sprawa i wielkie przeżycie.

Może w tej opinii jest sentyment do ojczyzny. Zapewne nie dla wszystkich były to aż wielkie przeżycia. Były to jednak na pewno sprawy ważne dla obu krajów.

MARIAN FLEJSIEROWICZ



## Wyrok na sprawców zabójstwa

W Łagocie Dolnej (gmina Kluczbork) doszło do bójki w trakcie której został w bestialski sposób pobity, a następnie utopiony w rzecze — Jan Dąbrowski. Sąd Wojewódzki w Opolu skazał sprawców zabójstwa: Jana i Ryszarda Buchwaldów na karę po 25 lat pozbawienia wolności. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. (PAP)

## C. Ponti skazany na karę więzienia

Znany włoski reżyser filmowy Carlo Ponti został skazany na 4 lata więzienia i zapłaconie 25 mln dolarów grzywny za nielegalny transfer dewiz z Włoch za granicę oraz wywóz dzieł sztuki. Sąd w Rzymie uwolnił od podobnego oskarżenia żonę filmowca, aktorkę Sophie Loren, uwięzając natomiast innych oskarżonych, m. in. Ave Gardner. (PAP)

## Klub dla wszystkich otwarty

## 32 tytuły na liście książek ukazujących Polskę i świat

W czasie dorocznych listopadowych dekad książki społeczno-politycznej (ubiegłoroczna była dwunasta z kolei) otwierany jest także jedyny tego rodzaju Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka”, który jest ogólnokrajową akcją czytelnicką organizowaną przez redakcję dzienników partyjnych, wydawców oraz „Dom Książki”. Każdego roku do klubu „wstępuje” około 20 000 osób, zapewniając sobie pierwszeństwo w zakupie najnowszych książek z kręgu współczesnej problematyki społecznej i politycznej. Tego roczny sezon klubowy zakończony zostanie 31 stycznia 1979 r. Zapisy przyjmują jeszcze księgarnie „Domu Książ-

## Kolejne dary na Centrum Zdrowia Dziecka

Przedstawiciele koncernu chemicznego „Dow Chemical Europe” na czele z Jackiem G. Helfensteinem — dyrektorem generalnym regionu przekazali 23 bm. na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusza Wierczoka czek na 50 000 dolarów, podkreślając, że dar jest wyrazem uznania dla tej idei tak nierozdzielnie związanej z dobrem dziecka na całym świecie. Delegacja zwiadziła CZD w Międzyzlesiu, wyrażając się z wielkim uznaniem o unikatowej budowie. Członkowie zachodniobermberskiego społecznego komitetu budowy pomnika-szpitala na

czele z przewodniczącym Henrykiem Kulczykiem przekazali czek na 23 000 marek, jako kolejny dar na budowę CZD. Goście poinformowali o planach dalszej popularyzacji idei budowy pomnika-szpitala, organizowania różnego rodzaju imprez, z których dochód byłby przeznaczony na ten szczytny cel.

Z kolei przedstawiciele firmy zachodniobermberskiej „Aesculap” z Tuttingen na czele z dr. R. Strusbergiem, dyrektorem generalnym przekazali dary na CZD w postaci specjalistycznych instrumentów medycznych do mikrochirurgii. PAP

## Neonaziści utrudniają nadawanie

## Serial o zagładzie Żydów w telewizji zachodniobermberskiej

Trzeci program telewizyjny zachodniobermberskiej emitował pierwszy odcinek amerykańskiego serialu poświęconego zagładzie Żydów europejskich dokonanej przez hitlerowców w czasie drugiej wojny światowej.

W czasie nadawania serialu dokonano zamachów bombowych na przekaznikowe stacje telewizyjne koło Koblenz i Muenster. Sprawców zamachów dotychczas nie ujęto. Nie ulega jednak wątpliwości, że rekrutują się oni z bojówek neonazystowskich, które groziły, że nie dopuszczą do wyświetlania amerykańskiego serialu. Zdaniem obserwatorów, zamachy świadczą o aktywności sił neonazystowskich, których bojówki przeszły do stosowania aktów terrorystycznych.

W związku z zamachami dziennik Zagłębia Ruhry „Westdeutsche Allgemeine Zeitung” stwierdził, że „hydra prawnicowego terroryzmu zaczyna znowu podnosić łeb”. Z kolei dziennik „Suedkurier”

pisze, że nic nie jest trudniejsze do zniesienia, aniżeli prawda, a bomby podłożyli ci, którzy nie chcieli dopuścić do tego, aby obywatele Republiki Federalnej zobaczyli, jak potwornych zbrodni dokonano przed ponad 30 laty na ziemiach niemieckich. Prezydium Związku Antyfaszystów (VVN) stwierdziło, że akcje terrorystyczne neonazistów, takie jak faszystowskie zamachy na telewizyjne stacje przekaznikowe, nie są przypadkowe.

W czasie nadawania serialu rozgłoszenie emitujące film otrzymały tysiące telefonów od widzów. Wielu z nich mówiło o „kałaniu własnego gniazda” i twierdziło, że „34 lata po zakończeniu wojny należałoby o wszystkim zapomnieć”.

W związku z emisją serialu prasa koncernu Springera stara się lansować tezę, że odpowiedzialność za eksterminację Żydów ponoszą nie tylko Niemcy hitlerowskie ale również zachodnie kraje koalicji antyhitlerowskiej. (PAP)

## Proces w Kolonii

## K. Misling przyznaje, że rozstrzeliwał więźniów z Mokotowa

SS-obersturmfuehrer Karl Misling nie ukrywa, że podczas Powstania Warszawskiego rozstrzeliwał więźniów z Mokotowa. Zeznania tej treści złożył on w poniedziałek przed sądem w Kolonii. Na pytanie sędziego, czy jako dowódca plutonu egzekucyjnego osobiście strzelał do więźniów, Misling przyznał, że „czynił to raz lub dwa razy”, dokładnie sobie nie przypomina.

66-letni były esesman stale zastanawia się brakiem pamięci i działaniem na rozkaz. To na polecenie drugiego oskarżonego w tym procesie — 61-letniego SS-obersturmfuehrera Martina Patza miał uformować z 20 „ochotników” pluton egzekucyjny do rozstrzeliwania mokotowskich więźniów. Po leczeniu to zrozumiał „jako rozkaz” a wszystkie rozkazy — jak oświadczył — zawsze skrupulatnie wykonywał.

Proces zbrodniarzy hitlerowskich, oskarżonych o współudział w zamordowaniu 2 i 3 sierpnia 1944 roku co najmniej 500 uczestników polskiego ruchu oporu rozpoczął się w listopadzie ubiegłego roku. Rozprawę przerwano po 3 dniach z powodu choroby M. Patza. Wznowiono ją w tym roku. M. Patz przebywa w areszcie, zaś K. Misling odpowiada z wolnej stopy. Akt oskarżenia zarzuca im bestialskie mordowanie więźniów. (PAP)

## Rząd Bawarii przeciw dalszemu ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich

Krajowy Rząd Bawarii wypowiada się za tym, aby nie znosić przedawnienia w stosunku do morderstw i nie przedłużać raz jeszcze terminu przedawnienia, który — w odniesieniu do tych zbrodni — upływa z końcem 1979 roku. (PAP)

## Były gestapowiec pozbawiony obywatelstwa USA

Sąd Federalny w Chicago odrzucił wniosek nowego adwokata Franka Walusa (lat 56), byłego gestapowca, by stanął on ponownie przed sądem. Na mocy orzeczenia sądu federalnego z ubiegłego roku F. Walus, któremu udowodniono popełnienie morderstwa na ludności żydowskiej w Polsce, został pozbawiony obywatelstwa USA. (PAP)

## SPORT-SPORT

## AZS — Crvena Zvezda Belgrad w meczu koszykarek o Puchar Europy

Dzisiaj o godz. 18 w sali przy ul. Miłyńskiej koszykarki AZS rozegrają ostatni mecz ćwierćfinałowy Pucharu Europy we własnej sali. Ich rywalem będzie mistrz Jugosławii — Crvena Zvezda Belgrad. Dzisiejszy rywal akademicki w dotychczasowych meczach pucharowych odniósł dwa zwycięstwa — z CUC Clermont Ferrand na własnym terenie oraz z GEAS San Giovanni we Włoszech. Wyniki te świadczą dobitnie o dużej klasie zespołu z Belgradu i o trudnym zadaniu, jakie czeka dziś poznanianki.

Warto jednak zaznaczyć, że w zwycięskim meczu Crveney Zvezdy z GEAS w drużynie włoskiej ze względu na kontuzję nogi nie wystąpiła świetnie grająca w Poznaniu Bocchi. Crvena Zvezda Belgrad już 20 razy zdobywała mistrzostwo Jugosławii, a w tegorocznych rozgrywkach również prowadzi w tabeli. Najlepszymi zawodniczkami w zespole gości są znane poznańskim kibicom z występów na mistrzostwach Europy — reprezentantki Jugosławii: Zorica Djurkovic, Vu kica Mitic i Sofija Pekic oraz siostry Gordana i Zorica Vuk mirovic.

Dla poznanianek dzisiejsze spotkanie jest meczem ostatniej szansy. Jeżeli myślały one jeszcze o awansie do półfinału Pucharu Europy, to mecz z Crveną Zvezdą muszą rozstrzygnąć na własną korzyść. Choć rywal jest bardzo silny, akademicki stać na odniesienie zwycięstwa, pod warunkiem jednak, że cały zespół za gra z maksymalną ambicją i minimum na takim poziomie jak z CUC Clermont Ferrand. (wił)

## W. Fibak w drugiej rundzie mistrzostw zawodowców USA

W drugim dniu tenisowych mistrzostw zawodowców rozgrywanych w hali filadelfijskiej swój pierwszy pojedynek rozegrał Wojciech Fibak. Polak rozstawiony z nr 15 pokonał Amerykanina Victora Amaya 6:2, 6:1.

Wyniki innych ciekawszych pojedynków: J. Connors — V. Winitzky 6:4, 6:3; B. Mottram — H. Gunthardt 3:6, 7:5, 6:1; P. Dupre — J. Higueras 6:1, 3:6, 7:6, 6:3; M. Mayer — T. Gullikson 6:4, 6:3; B. Gottfried — T. Gullikson 6:4, 6:4; S. Smith — M. Cahill 6:4, 6:1; I. Nastase — D. Joubert 6:4, 6:4; H. Pfister — D. Stockton 6:2, 6:4; J. Kriek — V. Zednik 6:4, 6:4.

PAP

## „Polonezy” ukończyli drugi etap

Dokończenie ze str. 1

W tym osiągnięciem. Poprzednio na „Fiatach” nie udawało im się tego dokonać. Przed ostatnim etapem Monako — Monako o długości 650 km, który będzie miał charakter nocnej jazdy i rozpocznie się o godz. 18 w czwartek. Polacy wywalczyli dobre pozycje wyjściowe. Załoga Andrzej Jaroszewicz znalazła się na 51 miejscu, a Włodzimierz Groblewski na 62.

Na drugim etapie miało być piętnaście odcinków specjalnych. Odbyło się ich jednak czternaście, gdyż w nocy organizatorzy musieli odwołać 13 o. s. z powodu dużych opadów śniegu i lawiny, która spowodowała zatarasowanie trasy. Odcinek zdołał pokonać kilku zawodników, po czym droga stała się nieprzejezdna.

Niezwykle zacięta walkę o pierwszeństwo toczyli Fin Mikko i Szwed Waldegaard na „Fordach Escortach”. Wydawało się już, że Mikko z kilkusekundową przewagą do

trze na mete pierwszy, ale na XIX odcinku specjalnym miał on defekt opony, tracąc do swego najgroźniejszego rywala aż 2 min 16 sek.

Oto kolejność po dwu etapach w ścisłej czółówce RMC: 1. Waldegaard („Ford Escort”) 5.34.09, 2. Mikko („Ford Escort”) 5.35.32, 3. Alen („Fiat 131 Abarth”) 5.38.25, 4. Roehrl („Fiat 131 Abarth”) 5.38.35, 5. Andruet („Fiat 131 Abarth”) 5.39.27, 6. Darniche („Lancia Stratos”) 4.40.36, 7. Mico las („Porsche Carrera”) 5.47.11, 8. Monton („Fiat 131 Abarth”) 5.49.54.

Wyniki są jeszcze nieoficjalne, gdyż została one w pełni potwierdzone dopiero w czwartek po napłynięciu i analizie wszystkich protokołów z odcinków specjalnych.

Drugi etap ukończyła także nasza załoga A. Smorawski L. Bielak, która według nieoficjalnych obliczeń wygrała w konkurencji weteranów. Do ostatniego etapu wystartu je 100 załóg, a różnica w czasie między pierwszą a ostatnią może przekraczać półtorej godziny. (PAP)

## S. Bobak po raz szósty mistrzem Polski w skokach narciarskich

W drugim dniu odbywających się w Zakopanem 54 narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych, odbyły się konkursy skoków na Sredniej Krokwi — otwarty i do dwuboju.

Na starcie stanęło 52 zawodników. Obrońcą tytułu mistrzowskiego Stanisław Bobak, już w pierwszej serii skoków zdeklarował swych rywali. Po pięknym locie skoczył 81,5 m, czym wyrównał rekord skoczni. W drugiej kolejce Bobak, który miał już ogromną punktową przewagę, również się nie oszczędzał. Mimo gęsto padającego śniegu i słabej widoczności, znowu miał najpiękniejszy oraz najdłuższy skok — 80,5. Jego najgroźniejszy rywal — Piotr Fijas, miał w pierwszej kolejce niezbyt udany skok na odległość 74,5 m, a w drugiej

popoił fatalny błąd — za wcześnie się wybił z progu skoczni i tylko dzięki swojej przytomności i refleksowi zawdzięcza, że nie odniósł poważnej kontuzji. To oczywiście wyeliminowało tego utalentowanego skoczka z walki o czołową lokatę.

W tej sytuacji o tytuł wice mistrzowski pojedynek stoczyli dwaj dwuboiści — Stanisław Kawulok oraz Kazimierz Długopolski. Tym razem lepiej był dysponowany Kawulok, który miał skoki na odległość 77 i 76 m, podczas gdy Długopolski miał pierwszy skok nieudany — 72,5 m, a w drugim 76,5 m. Czwarte miejsce zajął „weteran” Tadeusz Pawłusiak, który przeprowadził w tym roku zaledwie kilka treningów, gdyż w zasadzie pełnił funkcję trenera. (PAP)

## Nauka pływania I liga piłki ręcznej

Miejski Ośrodek Sportowy w Poznaniu organizuje kurs nauki pływania w kilku grupach wiekowych. Pierwszy turnus rozpoczyna się 29 bm. Szczegółowych informacji udziela recepcja w hotelu MOS przy ul. Chwiałkowskiego 34 (tel. 33-00-41, w. 91). (—)

W rozegranych awans meczach o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn, Gwardia Opole pokonała Mutnika Kraków 25:19 (13:7) oraz zremisowała 15:15 (8:8).

PAP



## praca

Panią do 5-letniego chłopca zaraz przyjmę, tel. 201-324 wieczorem. 80877g

Zatrudnię stolarza, może być emeryt, A. Mieloch, Poznań, ul. Majakowskiego 199, tel. 718-07. 80203g

## nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 78562g

## sprzedaż

Praktykę LTL3, lornetkę 7x50, magnetofon 2405S nowe sprzedam, ul. Zydowska 35 m. 5. 80605g

Sprzedam futro ciemnoniebieskie, kaptur, karakulo we (wzrost 160) tel. 79-12-15. 79861g

## samochody

Seat 850 rocznik 1973 przebieg 63.000 sprzedam 63-720 Koźmin, ul. Główna 10a, tel. 100 godz. 16-21. 79894g

## nieruchomości

Kupię działkę rekreacyjną lub starą chatę w okolicy, okolice Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 80042g.

Kupię dom jednorodzinny z garażem w okolicy Poznania. Tadeusz Mrowiński, Poznań, ul. Długa 13 m. 10 po godz. 16. 79889g

Sprzedam dom, budynek gospodarczy, ogród 1100 m<sup>2</sup>, w rozliczeniu mieszkaniowe nowe budownictwo własnościowe. Kłcin, Poznańska 25. 78888g

## lokale

Garaż, tunel do wydzierżawienia, Poznań, Teczowa 24. 78627g

Cudzoziemiec poszukuje samodzielnego, umiarkowanego mieszkania na rok Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79494g.

## różne

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych i na kręć do chrztu. Liszkowska, Gwardia Ludowa 2. 79888g

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin, Kufel, Kościńskiego 3, tel. 33-35-32. 79370g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby klubowej. Ciesielska, Paderewskiego 4. 77954g

## matrymonialne

Pani z córeczką (sposób Poznania) pozna kulturalnego pana bez nałogów, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 78588g.

## PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU ODEŻOWEGO

Poznań, ul. Jackowskiego nr 31

## POSZUKUJE DO WYDZIERŻAWIENIA

NA CZAS NIEOKREŚLONY

## POMIESZCZENIA

nadającego się na magazyny  
• powierzchni około 1.000 m<sup>2</sup>  
w Poznaniu lub okolicy — do 20 km.

119-K1

## komunikat

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob. Eugeniusza Hryniewicza, s. Bogdana, ur. 13. 4. 1959 r., zam. Poznań, ul. Zawady 6 m. 7 — za to, że w dniu 17. 8. 1978 r. po godz. 22, w Poznaniu przy ulicy Zawady 6 — działając pod wpływem alkoholu, wspólnie z Andrzejem Lizakiem, Pawłem Pierzyńskim i Pawłem Warzychem — zakłócił ciszę nocną hałasem, krzykiem oraz używaniem słów powszechnie uznanych za nieprzyzwoite.

Kolegium uznało ob. Eugeniusza Hryniewicza winnym naruszenia art. 51§2 KW, na podstawie którego wymierzyło zasadniczą karę ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnie dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze 50 godz. w stosunku miesięcznym przez okres 3 miesięcy.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło publikację orzeczenia w miejscowej prasie na koszt obwinionego. a 153-K1

## ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Poznaniu

Osrodek Kształcenia Zaocznego, ul. Kościuszki 57 — tel. 548-47, 594-86, w. 18

## ORGANIZUJE

## KONSULTACYJNE (NIEDZIELNE) KURSY DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

przyuczające do zawodu oraz osobistych zainteresowań

W niedzielę, dnia 28 stycznia 1979 roku

o wyznaczonych godzinach, zostaną przeprowadzone zebrania informacyjne dla osób zainteresowanych poszczególnymi specjalnościami:

- 8.00 — diagnostyka samochodowa dla kierowców i mechaników samochodowych
- 9.30 — radio - telemechanika dla elektroników, telemonterów i elektromechaników
- 11.00 — obsługa osadzaka PO-1 „Grom” dla tapicerów i mechaników
- 12.30 — naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, również pralek automatycznych dla elektromechaników, ślusarzy i osób zatrudnionych w usługach tego typu
- 13.30 — tapetowanie mieszkań dla malarzy i amatorów
- 14.30 — naprawa zegarków elektronicznych dla elektroników i mistrzów - zegarmistrzów oraz naprawa mini - kalkulatorów dla elektroników, elektromechaników - mistrzów, techników i mistrzów mechaniki precyzyjnej.

PROSIMY O PUNKTUALNE PRZYBYCIE.

56-K1

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. — Czynne godz. 15-18. 78804g

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob. Pawła Pierzyńskiego, s. Janusza, ur. 8. 4. 1960, zam. Poznań ul. Chlebowa 7/27 — za to, że w dniu 17. 8. 1978 r. po godz. 22 w Poznaniu przy ul. Zawady 6 — działając pod wpływem alkoholu, wspólnie z Andrzejem Idziakiem, Pawłem Warzychem i Eugeniuszem Hryniewiczem — zakłócił ciszę nocną hałasem, krzykiem oraz używaniem słów powszechnie uznanych za nieprzyzwoite.

Kolegium uznało ob. Pawła Pierzyńskiego winnym naruszenia art. 51§2 KW, na podstawie którego wymierzyło karę ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnie dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze 20 godz. w stosunku miesięcznym przez okres 3 miesięcy.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło publikację orzeczenia w miejscowej prasie na koszt obwinionego. 154-K1

Dnia 22 stycznia 1979 roku, zmarł w 28 roku życia nasz pracownik, kolega

## HENRYK PLEWA

Zegnamy z wielkim żalem wzorowego pracownika i kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu w Obornikach.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy

Przedsiębiorstwa Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Obornikach. 80610g

Dnia 23 stycznia 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia

## ELEONORA MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Iwnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Iwno gm. Kostrzyn. 80633g

† Dnia 21 stycznia 1979 roku, zmarł nagle w 80 roku życia mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

## KLEMENS MACIASZEK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Medalem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

ul. Strzelecka 13 m. 3. 80451g

† Dnia 22 stycznia 1979 roku zmarła po długoletniej chorobie, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 89 nasza kochana matka, babcia i prababcia, sp.

## WŁADYSŁAWA CHUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Straszkane

Poznań, Czarnków, Gdańsk, Oliwa. 80578g

† Dnia 21 stycznia 1979 roku, zmarł nagle w 42 roku życia najukochańszy syn i brat

## ANDRZEJ ANTKOWIAK

aktor sceny warszawskiej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczone

matka, siostra i rodzina

Warszawa, Poznań. 80648g

† Dnia 22 stycznia 1979 roku, zmarł mój nieodżałowany ojciec, przeżywszy lat 79, sp.

## JÓZEF TURK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej

SYN

ul. Lanowa 19 m. 2. Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 80651g

† W dniu 23 stycznia 1979 roku, zasnął w Bogu w 58 roku życia mój najukochańszy mąż, tatusz, dziadek, teść, brat i wujek, sp.

## MICHAŁ KACZMAREK

Uroczystości żałobne odbędą się w piątek 26 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Komornikach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

80606g

Dnia 20 stycznia 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. w 84 roku życia mój najukochańszy mąż, nasz wspólny ojciec i dziadek, sp.

## ppor ANTONI WIARANOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i dzieci

ul. Ratajczaka 39 m. 27. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 80432g

Dnia 23 stycznia 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

## ANNA KĘDZIORA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Mikostowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Os. Oświecenia 53 m. 25. 80682g

Dnia 20 stycznia 1979 roku, zmarł nagle przeżywszy lat 71 nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

## ROMAN KORBANEK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Wielkiego Października 1 G m. 62. 80613g

† Dnia 18 stycznia 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. w 79 roku życia kochana ciocia, bratowa i szwagierka, sp.

## HELENA DYWELSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Straszkane

Os. Pilewska ul. Andrzejewskiego 14. 234-U3

† Dnia 23 stycznia 1979 roku, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 73 mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

## LEON MIELOCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim straszkane

RODZINA

Osiedle Czecha 28 m. 3. 80659g

† Dnia 21 stycznia 1979 roku, zasnęła w Bogu po długiej chorobie, pełna dobroci serca moja ukochana żona, nasza droga ciocia, siostra, szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 66, sp.

## JADWIGA SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w głębokiej żałobie

mąż i rodzina

ul. Fabryczna 18 m. 8. Autobus podstawiony przed domem o godz. 10.45 80663g

† Dnia 21 stycznia 1979 roku w wieku 68 lat zakończył swoje pracowite życie nasz najukochańszy ojciec, teść, brat i dziadek, sp.

## EDMUND ŚLĘZAK

inżynier zootechniki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci z rodziną

80497g

† Dnia 17 stycznia zmarła nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, sp.

## ROZALIA PLENS

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Straszkane

siostra i rodzina

ul. Chłapowskiego 15 m. 9. 235-U3

† Dnia 19 stycznia 1979 roku opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze drogi naszemu sercu, sp.

## LEONARD ŁADA-CZARNOWSKI

Doc. dr hab. Akademii Rolniczej absolwent korpusu kadetów w Chelmie, Woldenbergu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

najbliżsi

ul. Wieleżowa 49. 80355g

† Dnia 21 stycznia 1979 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.

## MAŁGORZATA REKOŚ

z domu Tomaszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Dzieci z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 80610g

Dnia 21 stycznia 1979 roku, odeszła od nas na zawsze nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia

## ROZALIA AGACIAK

primo voto Srama

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Zegna Ją w głębokim smutku

RODZINA

80392g

† Dnia 24 stycznia 1979 roku, zmarła w 79 roku życia nasza kochana mama, teściowa, ciocia, babcia i prababcia

## AGNIESZKA GAŁĘZEWSKA

z domu Staszewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Mikostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Główna 67. 80633g

† Dnia 20 stycznia 1979 roku, zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

## ppor. SYLWESTER KAMIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim. Autobus odjedzie przed dom żałoby o godz. 8.30.

Żona z rodziną

ul. Mickiewicza 18a m. 7. 80502g

† Dnia 20 stycznia 1979 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. po 69 latach życia, nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, sp.

## JOANNA MADALIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Wybickiego 15 m. 5. 80639g

† Dnia 20 stycznia 1979 roku, zmarł nagle przeżywszy lat 61 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

## WINCENTY GÓRNIK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Mikostowie.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

ul. Łomżyńska 31. 80442g

† Dnia 19 stycznia 1979 roku, zmarł mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 78, sp.

## WINCENTY KABULAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Mikostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 10.45 ul. Garbary 78 m. 7. 80507gpx

† Dnia 22 stycznia 1979 roku zmarł nasz drogi i kochany wuj, sp.

## WIKTOR SIEMIĄTKOWSKI

adwokat

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 13.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

242-U3

† Dnia 21 stycznia 1979 roku, zmarł w 83 roku życia opatrzony Sakramentami św. nasz drogi mąż,



STYCZEN  
25  
Czwartek

Miłosza  
Pawła

Śniadanie: 7.46-16.24

## TEATRY

OPERA — g. 11 „Kopciuszek” (przedst. zamkn.), g. 19 Wieczór baletowy: „Syfitydy”, „Treny”, „Bolero”.

MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.

POLSKI — g. 14, 19 „Poszli ci, którzy powinni”.

NOWY — g. 19 „Emigranci”.

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, „Gdzie się podziła VII kompania” (fr. b.o.), g. 15.30 „Różowe sny” (cz. b.o.), g. 17.30 20 „Policjanci” (amer. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 11 Impreza z filmem „Akacja pod Arsenalem” (pol. 12 l.), g. 14.30 „Co łagol zdobywa Kosmosu” (pol. fr. b.o.), g. 16.30 Impreza noworoczna dla dzieci, g. 19.30 „Pamiętnie” (pol. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30 „Dzieci wśród piratów” (jap. b.o.), g. 15, 17.30, 20.15 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 18, 20.15 „Rocky” (amer. 15 l.).

GONG — g. 10, 12, 18 „Zabity na śmierć” (amer. 15 l.), g. 20 „Wzgorze Zielony” (jug. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Pocajunki z Hongkongu” (fr. 12 l.), g. 18 „Dagny” (pol. 15 l.).

MALTA — g. 16 „Weronika w kramie czarów” (rum. b.o.), g. 18, 20 „Dziwaczyna z reklamy” (wł. amer. 18 l.).

MINIATURA — g. 15, 16.30 „Przeciw Kingowi” (jug. b.o.), g. 18, 19.45 „Wesela nie będzie” (pol. 15 l.).

OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „King Kong” (amer. 12 l.).

PANCERNIAK — g. 18 „Front za linia frontu” cz. I i II (radz. 12 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „ABBA” (szwedz. b.o.).

RUSALKI (Szwedz.) — g. 15, 17, 19 „Pokój z widokiem na morze” (pol. 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Pojezynek potworów” (jap. b.o.), g. 17.15 „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr. 15 l.), g. 19.30 „Generał śpi na stojąco” (wł. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Zdradcy” (RPN b.o.).

WILDA — g. 10, 13.15, 16.30, 19.45 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 15 „Gang Olsen wchodzi w szal” (duń. 15 l.), g. 17, 19.15 „Joe Valachi” (wł. 18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do zmroku.

## DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Krzywulskiego 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-36, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18 tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431 ul. Kosciuszki 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44 wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Lubon, tel. 120-309 Szwarczew, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatry. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, leczenia wadykrowego i chorób społecznych, tel. 322-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.

Apteki: Apteka dyżurna nocna: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

## RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwartej pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Ferdynand” — fragm. pow. W. Gombrowicza; 11.35 Czwartej pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muz. seans filmowy; 13.20 A. Ma kowicz gra standardy; 13.40 K. K. melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.55 Czwolwiek i srodo wisko — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Relaks na ludowo; 20.05 Re portaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.33 Koszalin na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.; 23.40 Koncert żywych od Polonii dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 „Trzy salwy” — wiersze W. Broniewskiego, R. Stando i W. Wandurkiego; 10.30 Mistrzowie ragtime'u — zespół „Jazz Lips”; 10.40 Nie

„Lech”, „Wielkopolski”, „Poznański”

## Z obniżoną kategorią ale nie gorzej

Hotel w Poznaniu? Niemal każdy poznaniak matychmiast odpowie: „Polonez”, „Poznań”, „Merkury”. Po chwili dopiero dorzuci kilka innych, znacznie dłuższych związanych z życiem miasta nazw. Powstające w ostatnich latach duże i nowoczesne placówki „Orbisu” odsunęły bowiem w cień tak zwane hotele miejskie, „Lech”, „Wielkopolski” czy „Poznański”, to zdaniem niejednego poznaniaka szyldy już nieco „wytarte”. Czy słusznie? Do 1978 roku wszystkie te małe hotele służyły się mianem zakładu I kategorii. Teraz jest inaczej. „Lech” i „Wielkopolski” zaliczono do II, a „Poznański” nawet do III kategorii. Nie jest to jednak skutek obniżenia jakości obsługi, czy zbyt skromnego wyposażenia pokoi hotelowych. Po prostu — zwiększono wymogi, którym powinien odpowiadać zakład hotelowy. Na przykład brak własnej restauracji, sali bankietowej, dachu przed wejściem czy choćby nawet kiosku „Pewexu” stanowi przeszkodę do obniżenia kategorii. I słusznie — hotel nie może być bowiem tylko domem noclegowym.

„Lech” jest hotelem spełniającym niemal wszystkie wymogi zakładu I kategorii. Ma 126 miejsc noclegowych w jedno- lub dwuosobowych, komfortowych wyposażonych pokojach. Jednak brak restauracji (przynajmniej — klasa) nie pozwala na przyznanie mu „jedynki”. Również „Wielkopolski” (148 miejsc) i „Poznański” (156 miejsc) zapewniają klientom podstawowe wygody. W ostatnich latach rozszerzono zakres świadczonych gościom usług. Personel załatwia na przykład kupno

biletów-kolejowych czy autobusowych, wykonuje usługi pralnicze i czyszczenia odzieży. Na życzenie podaje się do pokoiów posiłki. Warte podkreślenia jest dbałość o szybkie usuwanie usterek. Jest to możliwe dzięki temu, że każdy hotel ma grupę rzemieślników. Tyle informacja z Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław”, które jest administratorem tych trzech hoteli. A jak je oceniają goście?

Z kilkunastu rozmów które przeprowadziliśmy można wyciągnąć wnioski: pod jednym przymiarem względem wielu gości czuje się tu lepiej niż w renomowanych placówkach „Orbisu”. Tam bowiem młot cudzoziemca, a raczej dewizowej zawartości jego portfela, spycha niejednokrotnie krajowca do roli gościa mniej pożądanego.

Najlepsze opinie zebrał „Lech”, choć jego pokójki wydają się niektórym trochę przyciasne. Wadą pozostałych hoteli jest zbyt mała liczba jedno- i dwuosobowych pokoiów. A intymność wnętrza łagodzi towarzyszące niekiedy podczas pobytu w obcym mieście uczucie samotności.

Nasze rozmowy wykazały, że pod adresem poznajskich hoteli komunalnych goście nie zgłaszają wyraźnych uwag krytycznych. Nie znaczy to oczywiście, że nie już nie można zmienić lub ulepszyć. Warto o tym pamiętać i zrobić więcej niż zaplanowano. Na razie — planuje się bowiem w tym roku częściowy remont „Poznańskiego” (konieczna jest wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania) oraz modernizację restauracji hotelu „Wielkopolskiego”. (jab)

## W kręgu studenckiej kultury

W studenckim kinie „Kosmos” na Winogradach odbywają się projekcje filmów — prezentacje kultury studenckiej. Jerzy Karpiński, kierownik warszawskiego klubu studenckiego „Stodoła” przedstawił w środę film poświęcony niedawnemu poznańskiemu finałowi VI Festiwalu Kultury Studentów PRL. Dzisiaj natomiast o godz. 20 pokazany zostanie w „Kosmosie” film „Korowód”, o działalności warszawskiej „Stodoły”.

W klubie Akademii Rolniczej „Nurt” przy ul. Dożynkowej 9, w piątek, 26 mar. o godz. 19 odbędzie się spotkanie poetyckie. Dyskusja dotyczyć będzie konkursu poetyckiego im. H. Cegielskiego, i nowej poezji niemieckojęzycznej. Odbędzie się także „Młodopoezyjka rozważania”. Trzecia impreza studencka będzie wystawa „Image-Word Word-Image”. Otwarta ona zostanie 30 mar. w awangardowej Maximal Art Gallery klubu studenckiego „Nurt”. (bran)

## Nowa hala dla „Mody”

Powiększą się w bieżącym roku możliwości produkcyjne i usługowe Poznańskiego Spółdzielni Pracy Odzieżowo-Futrzarskiej „Moda”. Dla jej bowiem potrzeb oddana ma być do użytku przy ul. Hawelańskiej sporych rozmiarów hala produkcyjna, która umożliwi też poszerzenie rodzajów usług. Nowy obiekt otrzyma również wiele nowoczesnych maszyn, licznej grupie pracowników wydatnie natomiast poprawią się warunki socjalne (bop)

ma marginesu; 11 Pieśni Debussy'ego i F. Poulenc'a; 11.35 Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Divertimenta; Haydna; 12.25 „Iwa” — opow.; 12.45 Śpiewa W. Ochman; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.30 F. Liszt: — Tannhauser; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Sierafin gra utwory organowe Bacha i Buxtehudego; 14.10 Więcej, lepiej, nowo; 14.25 Muz. Mozart; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Śpiewa B. Mec; 16.10 Nowe nagrania radiowe pianistki E. Osiańskiej; 16.40 J. Massenet: Tęcza hiszpańska; 17 Twarze Jazzy; 17.20 Powieść miesiaca — „Jednoróżek” — fragm. pow.; 17.40 Rep. pt. „Sam pośród miasta”; 18 Stoletnie aktu alności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwektorycznym miliardów; 19 Konc. wieczorny; 19.55 PKO Twój bank, Twój doradca; 20 Studio Relaks; 20.20 Juilliard Quartet gra Beethovena; 20.50 S. Rachmaninow: III Koncert fortepianowy d-moll op. 30; 21.40 Muzyka Guillaume'a de Machaut; 22 Książki, które na was czekają; 22.30 Wiersze G. Trakla; 22.40 „Podróż do szkół w cudzych krajach” — mag. literacki; 23.10 D. Fischer-Dieskau śpiewa pieśni Nowej

## J. Maksymiuk dyryguje orkiestrą filharmonii

Jeden z najznakomitszych polskich dyrygentów — Jerzy Maksymiuk, twórca i szef artystyczny światowej już sławy Polskiej Orkiestry Kameralnej poprowadzi jutrzejszy koncert symfoniczny w filharmonii (aula UAM, godz. 19.30). Pod jego batutą orkiestra PFP wykona IV Symfonię P. Czajkowskiego i Suitę z baletu „Ognisty ptak” I. Strawińskiego.

Solistą wieczoru będzie znany skrzypek Zbigniew Czapczyński — do niedawna koncertmistrz Polskiej Orkiestry Kameralnej. W jego interpretacji usłyszymy Koncert skrzypcowy e-moll F. Mendelssohna — Bartholdy. (wig)

## Po raz piętnasty

## Kajakowy spływ Wełną

Z inicjatywy miłośników turystyki wodnej — członków PTTK, przed 15 laty odbył się pierwszy zimowy spływ kajakowy rzeką Wełną. Od tego czasu tysiące — wodniacy co roku spotykają się zimą na szlaku tej rzeki, a sama idea imprezy zyskała popularność w kraju.

Początkowo mieścił się w Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami” na Osiedlu Wielkiego Października. Ciasno tam było, więc przeniesiono się na Osiedle Kosmonautów. Na murze bloku, tuż obok bramy przybito tabliczkę „Kuratorzy Ośrodka Pracy z Młodzieżą”. Ta tabliczka wisi niejako z urzędu, bo drogę do ośrodka dzieci doskonale znają. Ba, gdy by starczyło miejsca, przychodziłoby tu i dzieci z sąsiedztwa, nie obciążone kuratorskim nadzorem. Niedawno przyszła matka dwójki dzieci z prośbą aby syn mógł chodzić do świetlicy, bo słyszała, że tu tak dobrze tłumaczą matematykę.

Ośrodek, jak nazwa wskazuje, przeznaczony jest dla dzieci będących pod nadzorem kuratora, takich, którym potrzebna jest szcze-

## W winogradzkim ośrodku

## Namiastka rodzinnego domu

gólna opieka z różnych względów. Najczęściej są to dzieci z niedbanych przez rodziców, wagarowicze, dzieci sprawujące szczególne trudności wychowawcze. Są wśród nich sieroty. Toteż mimo najlepszych chęci innym trzeba odmawiać udziału w codziennych zajęciach — z żalem stwierdziła kierowniczka, Krystyna Królakowa.

Ośrodek istnieje na osiedlu czwartym rok. Dopracował się własnych metod postępowania, wśród których przeważa perswazja i łagodność.

Codziennie pięć nad 21 podopiecznymi sprawują kura-

wczoraj i dziś; 22.45 „Dla Django” — gra J. Pass; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Z. Małyńczak; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8 Śpiewa Karel Gott; 8.10 Ziemia, jakiej nie znamy — Zaginione lądy; 8.25 M. Glinka: Wale-Fantazja h-moll; 9.35 W kręgu spraw rodzinnych — Dziecięce bale; 9.55 Gra kapelo; 9 M. Rimski-Korsakow: Suita na ork. op. 59; 9.25 D. Szostakowicz: Kwintet fortep. 5-moll op. 57; 10 Muzyka baroku; 10.30 Estrada przyjacieli; 11 Dla kl. IV lic. (wych. obywat.) cykl: „Świat współczesny”; 11.30 Śpiewa Leon-tyna Price; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25 Głębokość; 13 J. hiszpański; 13.20 P. Hindemith: V Sonata op. 11; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.15 Rytmu ludowe Ekwadoru i Kolumbii; 15.05 Teatr PR — Wy-bieramy Premierę Roku 1978 — „Mała cicha zatoczka” — słuchowisko J. J. Skotnickiego; 16.05 Moje hobby; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Felieton aktualny; 16.50 Radiopress; 17.15 Aud. ekono.; 17.25 Stereo — „Trzy oblicza muzyki rozrywkowej”; 18.25 Postawy i

## Trochę zimy trochę wiosny?

Pogoda jak w kwietniu — trochę zimy, trochę wiosny. Wczorajsza odwilż utrudniała poruszanie się zarówno pieszym, jak i kierowcom. Ma ona jednak przejściowy charakter, niemniej jest pierwszym sygnałem dla wszystkich odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie urządzeń kanalizacyjnych — wpuścić kanałów itp. Przejściowe ocieplenie, to najlepsza pora na ich sprawdzenie, oczyszczenie, przygotowanie do odbioru wody i zanieczyszczeń z roztopów.

W Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu dowiedzieliśmy się, że znów nadchodzi ochłodzenie, które spowoduje zapewne oblodzenie dróg, a silne wiatry i opady śniegu tworzyć będą za-miecie i zawieje. Odwołujemy się więc do rozsądku kierowców, zalecając szczególną ostrożność na drogach i ulicach. (ask)

## Pod patronatem „Głosu”

## Bajkowe spotkania



W ODK „Pod Lipami” na Winogradach chłopcy słuchają bajek nagranych na taśm magnetofonowej. Fot. — R. Królak

W klubach osiedlowych „Na Skarpie” i w „Jagiellonce” powodem cieszyły się seanse filmowe. W Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami” (na Osiedlu Wielkiego Października) natomiast zaprezentowano dziełom „Szopkę kra-

kowską” w wykonaniu aktorów Teatru Łatki i Aktora „Marcinek”. W tymże Domu Kultury niezmiennie zainteresowaniem cieszą się spotkania z bajkami organizowane nie tylko w okresie zimowych wakacji, lecz systematycznie przez cały rok. Dzieci — podczas „Wieczorów bajek” — słuchają ich z płyt i taśm magnetofonowych. Przy świecach siadają półkolem w sali bibliotecznej, by posłuchać głośnego czytania ulubionych bajek. Wieczory te są inspiracją do inscenizacji i konkursów plastycznych. (bg)

Kuratorzy odwiedzają dzieci w domach, są w częstych kontaktach ze szkołami, szczególnie z pedagogami szkolnymi. Zdarza się, że w niektórych domach rodzice z całym spokojem, wszelką troską o dzieci przetrzucają na Sąd Opiekunczy bądź Ośrodek Kuratorski. Ostatnio do Ośrodka trafił list ze Szkoły Podstawowej z informacją, że uczeń poprawił niedostateczne stopnie. Wielka to była radość dla korepetytorów. Ale zda- rza się i tak, że dwójki jak były tak są. Czasem trzeba dwójki czy sprawować na odrabianie lekcji do ośrodka. Dla tych najsłabszych, którzy najdłużej siedzą nad książkami i zeszytami przydatna by się osobna sala. Pomieszczenia są jednak niewielkie i nie każdy mógłby się skupić w takich warunkach.

Niedługo ośrodek przeniesie się do nowych pomieszczeń, które zaofiarowała im Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Będą to pomieszczenia z zapleczem sanitarnym i kuchennym, których tak teraz brakuje. Nowe lokum, to piękny gest w Międzynarodowym Roku Dziecka. PSM przyrzeka też pomoc w wyposażeniu nowych pomieszczeń.

B. G.

## TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Jez. polski (kl. I lic.) — Inscenizacja telewizyjna; 10 — Jez. polski (kl. II lic.) — Poezja krajowa XIX wieku; 11.05 — Jez. polski (kl. II lic.) — Inscenizacja teatralna; 12.35 — Jez. polski (kl. IV lic.) — Polska poezja współczesna, cz. 3 (kol.); 13.30 — Teleferie; 13.30 — Spotkanie na Kaspowie, cz. 2 filmu fab. prod. Radz. (kol.); 15.30 — Decyzje piętnastolatków; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50

## KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Dawnym metodom leczniczym poświęcone będzie dzisiejsze naukowe zebranie członków Polskiego Towarzystwa Medycyny i Sekcji Historii Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. W sali wystaw Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania przedstawione zostaną między innymi zagadnienia farmakoterapii XVII wieku. W zebraniu mogą uczestniczyć nie tylko członkowie naukowych towarzystw, ale wszyscy, którzy interesują się historią medycyny. (len)

Przeciwdziałając zanieczyszczeniu powietrza pyłami i gazami, w kilku poznańskich zakładach przewidziano w tym roku niezbędne inwestycje. M. in. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego zainstalowane zostanie łopacz mgły chromowej, a w Zakładach Piwowarskich oraz Zakładzie Mleczarskim przybędą urządzenia odpylające. W wielu kółkach założone będą specjalne filtry. (bop)

## Pod patronatem „Głosu”

## Bajkowe spotkania

Siąpiący deszcz uniemożliwił wczoraj zabawy na śniegu. Młodzież przeniosła się do świetlic i klubów osiedlowych, gdzie zajęcia były równie atrakcyjne. W Pałacu Kultury odbyło się między innymi spotkanie z mistrzem czarnej magii.

W klubach osiedlowych „Na Skarpie” i w „Jagiellonce” powodem cieszyły się seanse filmowe. W Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami” (na Osiedlu Wielkiego Października) natomiast zaprezentowano dziełom „Szopkę kra-

kowską” w wykonaniu aktorów Teatru Łatki i Aktora „Marcinek”. W tymże Domu Kultury niezmiennie zainteresowaniem cieszą się spotkania z bajkami organizowane nie tylko w okresie zimowych wakacji, lecz systematycznie przez cały rok. Dzieci — podczas „Wieczorów bajek” — słuchają ich z płyt i taśm magnetofonowych. Przy świecach siadają półkolem w sali bibliotecznej, by posłuchać głośnego czytania ulubionych bajek. Wieczory te są inspiracją do inscenizacji i konkursów plastycznych. (bg)

Niedługo ośrodek przeniesie się do nowych pomieszczeń, które zaofiarowała im Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Będą to pomieszczenia z zapleczem sanitarnym i kuchennym, których tak teraz brakuje. Nowe lokum, to piękny gest w Międzynarodowym Roku Dziecka. PSM przyrzeka też pomoc w wyposażeniu nowych pomieszczeń.

B. G.